

PARTER W SHAOLIN KUNG-FU

Sławomir Pawłowski

„Shaolin kung fu zawiera w sobie wszelkie możliwe techniki walki, w tym również zapaśnicze”.

*shaoliński mnich Shi Yan Zi,
wielokrotny mistrz Chin w walce sanshou*

Prawdopodobnie wiele osób uważa, że rozmaite metody obalania przeciwnika na podłoże i prowadzenie walki leżąc w zwarcu, praktykują wyłącznie adepci niektórych japońskich systemów walki wręcz, jak judo, jujutsu czy aikido oraz osoby ćwiczące rozmaite militarne systemy walki wręcz, będące metodami szkoleniowymi żołnierzy jednostek specjalnych. Nie jest to prawda. Wiele sposobów obalania przeciwnika i walki leżąc w zwarcu zawiera w swoim arsenale technicznym także wiele systemów kung-fu, w tym Shaolin kung-fu. Rozmaite sposoby obalania przeciwnika i prowadzenia walki leżąc w zwarcu (czyli potocznie „w parterze”) opisane są w wielu historycznych rękopisach napisanych przez shaolińskich mnichów. Księgi te są troskliwie przechowywane w klasztorze Shaolin. Analizując ich treść można dotrzeć do informacji, kiedy, jak i dzięki komu shaolińskie kung-fu trafiło do Japonii.

Zgodnie z chińską publikacją wydaną w 1985 roku, pt. „Shaolin Martial Arts” (tzn. Shaolińskie Sztuki Walki), autorstwa mistrza Liang Yiquana, uznanego za jednego z *dziesięciu największych mistrzów kung-fu obecnie w Chinach*, niektóre metody walki klasztoru Shaolin zostały włączone do asortymentu technicznego japońskich sztuk walki i dzięki temu są one obecnie znane i praktykowane zarówno w chińskich, jak i japońskich sztukach walki.

Zapisano w niej między innymi:

„Klasztor Shaolin znany jest poza terenem Chin od czasów chińskich dynastii Tang i Song. Japońscy mnisi buddyjscy przyjechali do Shaolin uczyć się kung-fu w 1312 roku. Japoński mnich Dazhi przybył do Shaolin i zamieszkiwał w nim przez dwanaście lat ucząc się kung-fu. Uczył się on ćwiczeń boksu i walki kijem. Po swoim powrocie do Japonii rozpowszechnił on na jej terenie shaolińskie sztuki walki.

W 1619 roku Chen Yuanyun, pochodzący z Hangzhou, przyплыł z Chin do Japonii, gdzie nauczał shaolińskich technik chwytów i dźwigni oraz zapaśników. Kilku z towarzyszących mu uczniów rozwinęło je i ulepszyło, łącząc je z lokalnym jujutsu, tworząc nową szkołę walki w Japonii.

W 1926 roku Japończyk Mune Michiomi, wielki miłośnik wushu, założył Japońskie Stowarzyszenie Boksu Shaolin. Za młodu zamieszkiwał on w Chinach, ucząc się najpierw w Shenyangu stylu Białego Lotosu, a później od shaolińskiego mnicha Tai Zonga klasztornego stylu Yi He. W 1936 roku przyjechał on ponownie do klasztoru Shaolin, aby kontynuować naukę kung-fu u mnicha Tai Zonga. Po powrocie do Japonii napisał książkę pt. „Ćwiczenia Boksu Shaolin”, w której opisał wszystko, czego nauczył się w tym zakresie w Chinach. W 1947 roku założył on

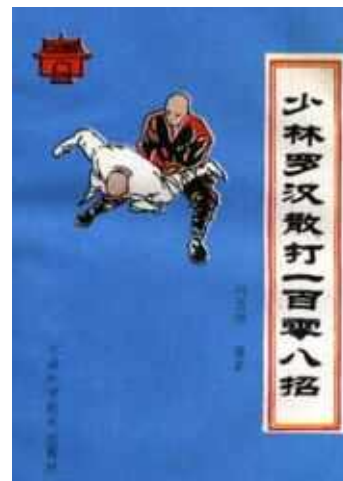
w Japonii własną szkołę chińskiego wushu, a jego stowarzyszenie liczy obecnie ponad milion członków”.

Oczywiście, zapaśnicze techniki Shaolin kung-fu nie są takie same, jak w aikido, judo czy jujutsu, jednak chodzi mi o to, aby nie postrzegano chińskiego kung-fu jako systemów walki składających się wyłącznie z technik ciosów, bloków, podcięć i kopnięć. Wówczas byłby to kick boxing bez rękawic. Techniki chwytów, rzutów i dźwigni *qinna* występują powszechnie w większości stylów, zarówno tzw. „północnych”, jak i „południowych” oraz w systemach tzw. „wewnętrznych” (jak np. taijiquan).

W Polsce kung-fu, jako skuteczny system walki, nie ma niestety najlepszej opinii i patrząc na umiejętności niektórych rodzimych „mistrzów”, trudno się temu dziwić. Współczuję ich uczniom, bo „jakie drzewo – taki owoc”.

Nieznajomość zapaśniczych metod kung-fu świadczy więc raczej o niedouczeniu danego instruktora, a nie o tym, że one nie istnieją.

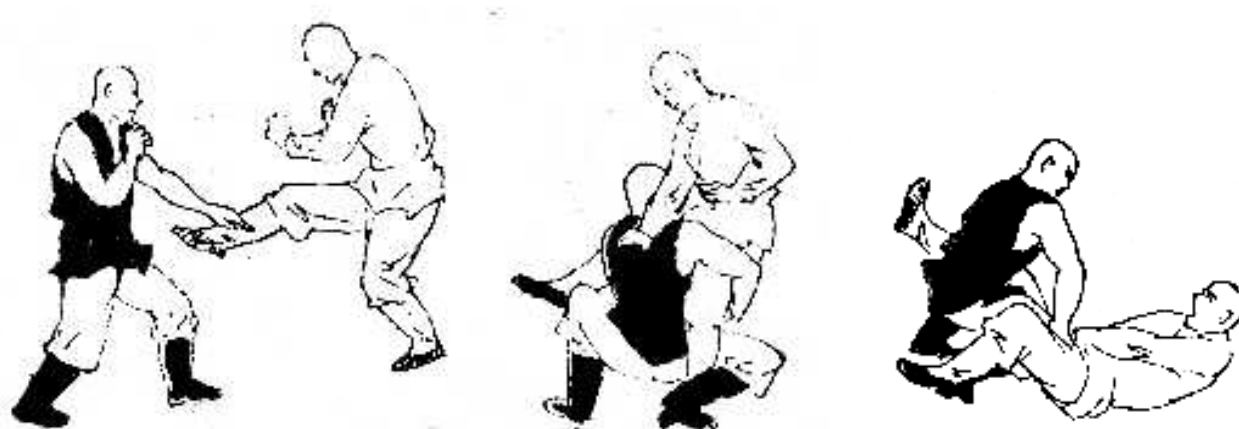
Aby nie być posądzonym o gołosłowność, niniejszy artykuł zilustruję przykładowymi kombinacjami technicznymi pochodzącymi z książki wydanej przez klasztor Shaolin pt. „**Sto osiem sposobów walki shaolińskich mnichów w stylu luohan**” (kiepskie rysunki wynikają z miernej jakości papieru użytego do wydania tej publikacji).



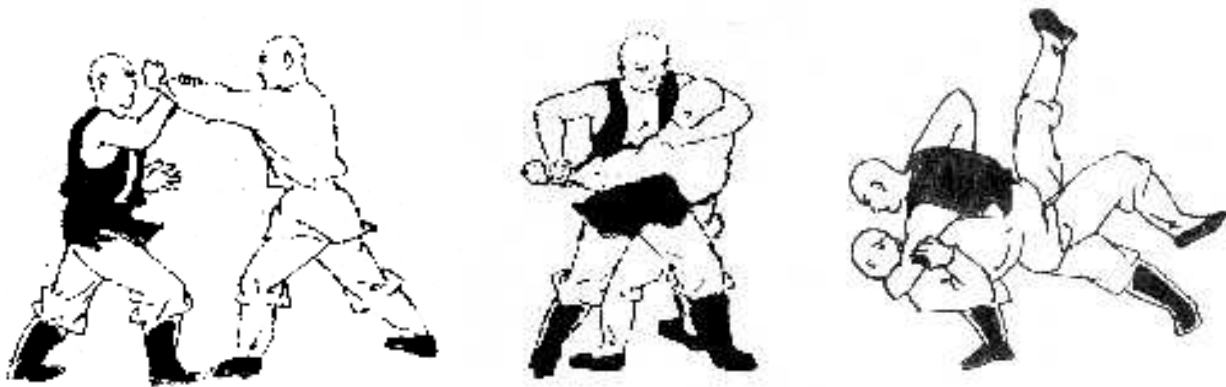
Fot. Okładka książki



Akcja 1. Zbicie ciosu, chwyt, rzut i dźwignia na staw ramieniowy.



Akcja 2. Zbicie kopnięcia, chwyt, rzut, uderzenie, chwyt i wyrwanie genitaliów.



Akcja 3. Zbicie ciosu z chwytem ręki i rzut z chwytem za szyję.



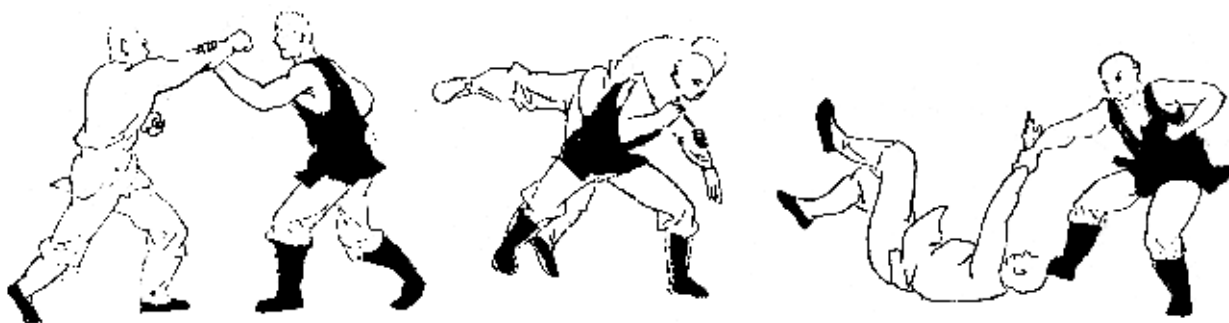
Akcja 4. Unik przed ciosem połączony z wypadem w przód, chwytem za nogi i rzutem, i kontratakiem chwytem za krtani.



Akcja 5. Typowy rzut „z poświęceniem” po pochwyceniu przez przeciwnika. Chwytemy przeciwnika, szarpnięciem wychylamy z równowagi, a następnie padając na plecy oraz wykorzystując nogę, przrzucamy go nad sobą.



Akcja 6. Chwyty i ściągnięcie w dół przedniej ręki z gardy przeciwnika, połączone z kontratakiem uderzeniem w twarz, a następnie wykonanie chwytu i rzutu.



Akcja 7. Sparowanie ciosu z chwytem ręki i wysoki rzut przez ramię.



Akcja 8. Chwyt za nogi i rzut od tyłu, po czym dociskający do podłoża chwyt za kark, przed zadaniem uderzeń.



Akcja 9. Atak kolaniem i pięścią w „stójce”, chwyt z założeniem duszenia „krawatem”, obalenie i technika w „parterze” nacisku kolaniem na kręgosłup z duszeniem i szarpnięciem do tyłu.



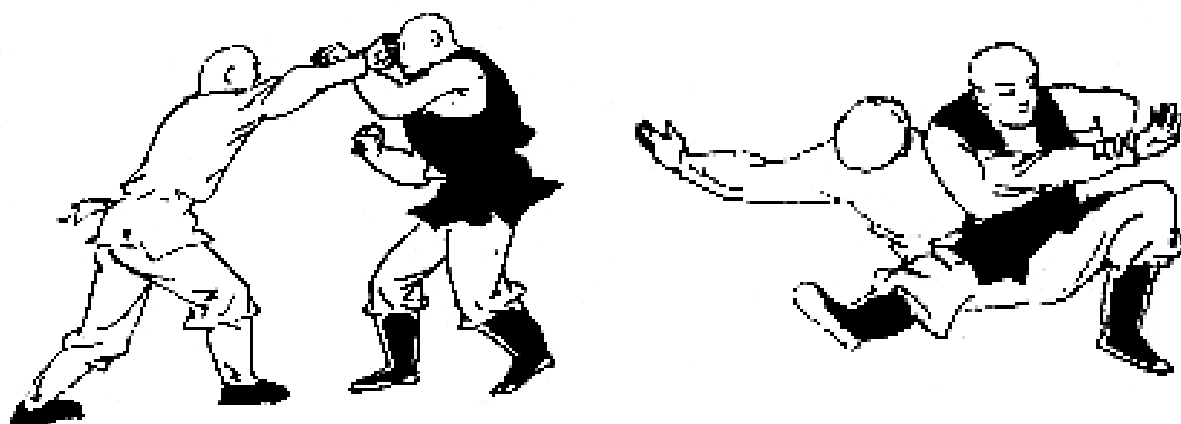
Akcja 10. Leżący chwytą lewą ręką prawą nogę stojącego przeciwnika, by następnie szarpnięciem i poderwaniem jej w swoim kierunku i kopnięciem prawą nogą w krocze lub brzuch obalić go i samemu wstać.



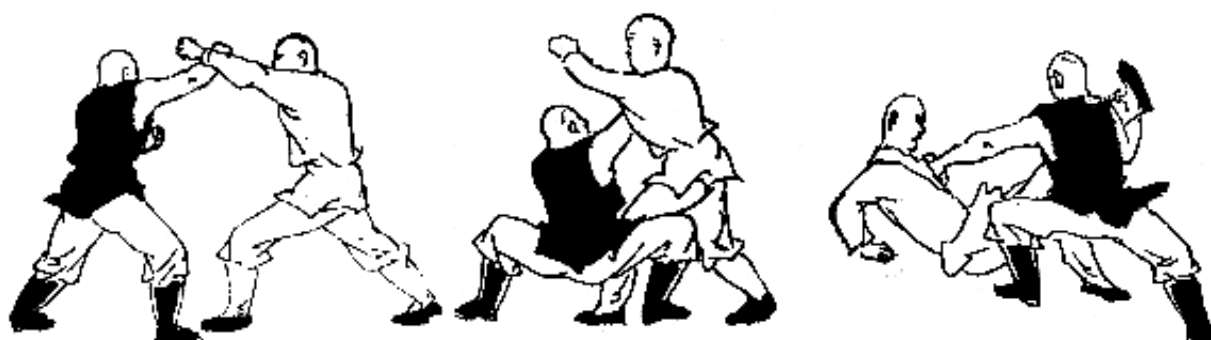
Akcja 11. Przechwyt, dźwignia i obalenie z kopnięciem w potylicę.



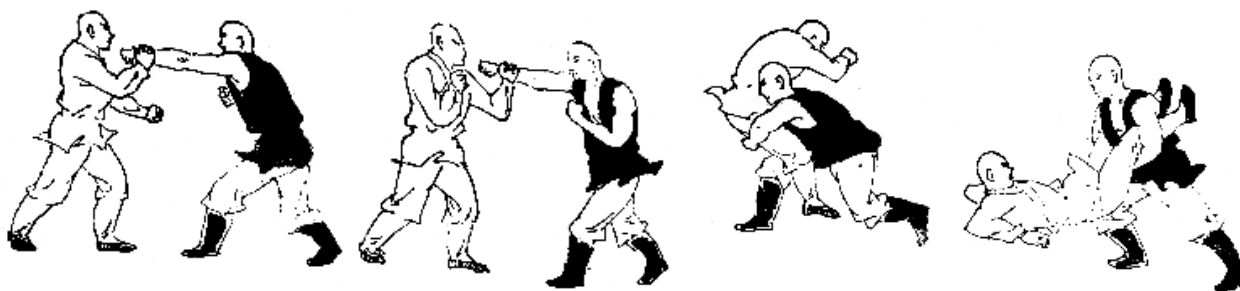
Akcja 12. Przechwyt i wysoki rzut.



Akcja 13. Przechwyt i rzut z dźwignią.



Akcja 14. Blok ciosu i obalenie przeciwnika.



Akcja 15. Atak dwoma ciosami wymuszającymi uniesienie rąk u przeciwnika, a następnie wypad w przód z rzutem.



Akcja 16. Blok ciosu, przechwyt, dźwignia z podcięciem nogi, obalenie z dźwignią i uderzeniem łokciem.



Akcja 17. Sparowanie ciosu, kontratak kopnięciem kolanem, a następnie obalenie przeciwnika uderzeniem łokciem w kręgosłup (na rysunku widok z drugiej strony), ...



... po czym kontynuacja akcji „w parterze”.

Gdynia, 31.07.2002 r.

Artykuł ukazał się w 25 numerze magazynu internetowego *Świat Nei Jia*, w sierpniu 2002 roku.

Artykuł zamieszczono na stronie internetowej <http://kungfu.gdyniapozarzadowa.pl/chan/> dnia 30 listopada 2019 roku.